

Związkowa Alternatywa chce radykalnej zmiany i wzmocnienia PIP

16 lipca 2024

Związek Zawodowy Związkowa Alternatywa zaproponował, by rozszerzyć kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy. Zdaniem związkowców obecnie ze względu na brak środków i kompetencji PIP jest instytucją w znacznej mierze martwą, która w niewielkim stopniu zwalcza patologie na rynku pracy. Dlatego ZA domaga się radykalnego wzrostu wydatków budżetowych na PIP i przyznania jej nowych uprawnień, w tym prawa do automatycznej zmiany umów cywilno-prawnych na etaty. W opinii związkowców Inspekcja Pracy powinna też zająć się mobbingiem i dyskryminacją, w tym delegować swoich przedstawicieli do komisji antymobbingowych.

Zarazem związek postuluje, by uczynić etatowych związkowców inspektorami PIP. Związkowcy wskazują, że wtedy w razie stwierdzenia naruszenia przepisów etatowy związkowiec byłby uprawniony do usunięcia stwierdzonych uchybień, w tym zaległej wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń przysługujących pracownikom oraz ukarania nieuczciwego pracodawcy. Dzięki temu znacznie zwiększyłaby się skala kontroli firm, a PIP byłaby częściowo odciążona w swoich obowiązkach. Otrzymując nową pozycję i kompetencje, etatowi związkowcy staliby się instancją kontrolującą przestrzeganie przepisów prawa pracy. Przyznanie związkowcom uprawnień Inspekcji Pracy dałoby im większe możliwości działania, a zarazem spoczywałaby na nich większa odpowiedzialność.

Związkowa Alternatywa chce też, by w obrębie PIP powstała służba mundurowa i dział prokuratorski, który mógłby podejmować szybkie działania wobec pracodawców szczególnie brutalnie łamiących prawa pracownicze. Chodziłoby tu między

innymi o walkę ze szczególnie brutalnymi formami mobbingu, łamaniem przepisów BHP czy niewypłacanie wynagrodzeń pracownikom.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: Lewica.pl